

Artur Pasko
(Białystok)

POGŁOSKI O III WOJNIE ŚWIATOWEJ WŚRÓD MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO W LATACH 1945–1956

Po zakończeniu II wojny światowej doszło do podziału świata na dwa rywalizujące ze sobą bloki: Zachodni, reprezentowany przez Stany Zjednoczone i państwa Europy Zachodniej, i Wschodni, składający się z państw Europy Środkowo-Wschodniej na czele ze Związkiem Radzieckim. Ów podział, a w konsekwencji ukształtowanie ustrojów społeczno-politycznych w poszczególnych państwach, jak zauważył Stalin, był następstwem rozmieszczenia wojsk okupacyjnych. Nowy układ sił wytworzony w Europie stwarzał możliwość kontrolowania przez ZSRR prawie połowy starego kontynentu. Jednocześnie Rosjanie próbowali kontynuować politykę – jak to określił Churchill – „nieograniczonej ekspansji”¹.

Stosunki między dotychczasowymi sojusznikami pogorszyły się na początku 1946 roku. W lutym tego roku Stalin w swoim przemówieniu wywyższył system radziecki nad kapitalistyczny, a prasa radziecka nasiliła kampanię antyzachodnią. W Waszyngtonie niektórzy politycy odebrali to jako „wypowiedzenie III wojny światowej”². Ówczesny układ sił trafnie ocenił Winston Churchill w słynnym przemówieniu w Westminster College w Fulton 5 marca 1946 roku. Stwierdził on, że od Szczecina po Triest „w poprzek kontynentu zapadła żelazna kurtyna”. Po wschodniej stronie tej granicy pozostały kraje uzależnione od Związku Radzieckiego³.

W Polsce, podobnie jak w pozostałych państwach bloku wschodniego, władzę stopniowo przejmowały siły polityczne popierane przez Moskwę. 22 lipca 1944 roku radio moskiewskie nadało komunikat o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego – rządu faktycznie zorganizowanego w Moskwie, składającego się z działaczy lewicowych posłusznych Kremlowi. W ostatnim dniu 1944 roku Krajowa Rada Narodowa, pomimo że istniał Rząd Polski na emigracji w Londynie, powołała Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej, reklamowany jako rząd koalicyjny, a w istocie kontrolowany przez komunistów. W czerwcu 1945 roku do Rządu Tymczasowego dołączono „paru demokratycznych przywódców obozu londyńskiego”, zgodnie z warunkami konferencji w Jałcie (4–11 lutego 1945)⁴. W ten sposób powstał Tymczasowy

¹ N. Davies, *Europa*, Kraków 2001, s. 1134.

² W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 r.*, Warszawa 2002, s. 31.

³ N. Davies, *Europa...*, s. 1134. Po wystąpieniu Churchilla opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii potępiła stanowisko byłego premiera Wielkiej Brytanii.

⁴ Cyt. za: W. Roszkowski, *Półwiecze...*, s. 14.

Rząd Jedności Narodowej, w którym najważniejsze resorty znajdowały się w rękach komunistów. Następnym etapem miały być wybory parlamentarne w Polsce. Przeprowadzenie wyborów stanowiłoby wypełnienie warunków jałtańskich, ale także byłoby legitymizacją władzy w kraju i na arenie międzynarodowej⁵. Władysław Gomułka, sekretarz generalny Polskiej Partii Robotniczej, stwierdził: „władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy”⁶. Wybory przeprowadzone zostały w styczniu 1947 roku w atmosferze terroru oraz nacisku fizycznego i propagandowego. Jedyna licząca się partia opozycyjna – Polskie Stronnictwo Ludowe i jej przywódca Stanisław Mikołajczyk – nie mieli szans w tej konfrontacji. Po stronie komunistów stały bowiem oddziały Armii Radzieckiej. Oficjalne wyniki wyborów zostały sfałszowane⁷. Władzę w kraju przejęli komuniści, wspierani i kontrolowani przez Kreml.

Położenie Polski i przemiany, jakie nastąpiły w kraju po II wojnie światowej, były wypadkową działania sił zewnętrznych i wewnętrznych⁸. W istocie, podziału wpływów w Europie dokonano na konferencji w Jałcie. Wtedy właśnie szczyt osiągnęło rozczarowanie społeczeństwa polskiego w stosunku do państw Europy Zachodniej. Towarzyszyła temu również utrata wiary we własnych przywódców, przebywających na uchodźstwie, którzy podzieleni na różne orientacje „nie zabezpieczyli podstawowych interesów Polski i Polaków”⁹.

Konieczne zatem jest pytanie o kondycję społeczeństwa polskiego na przełomie wojny i pokoju. Stan, w jakim znajdował się naród, miał wpływ na jego zachowania i reakcje, ponieważ komuniści dostosowywali środki „do stopnia napotykanego oporu”.

Polacy ponieśli w czasie wojny ogromne straty ludnościowe. Ludzie, którzy po wojnie próbowali rozpocząć na nowo swoje życie, byli wyczerpani fizycznie i psychicznie. Większość polskiego społeczeństwa cierpiała niedostatek. Wojna zachwiała równowagę mężczyzn i kobiet, spowodowała daleko posuniętą feminizację społeczeństwa, ale także wzmogła jego ruchliwość. Po 1945 roku świadomość i postawy społeczeństwa polskiego kształtowały się w specyficznych warunkach. Z jednej strony wyzwolenie z okupacji niemieckiej, a z drugiej nowe ograniczenia i represje. Powstało państwo polskie z władzą deklarującą wartości demokratyczne, która jednocześnie zwalczała opozycję. Wszystko to powodowało dezorientację społeczeństwa i sprzyjało tworzeniu mitów i plotek. Działania komunistów wyzwały w społeczeństwie psychologiczną gotowość przystosowania się do rzeczywistości, na którą Polacy zostali skazani. W nowych, powojennych realiach społeczeństwu polskiemu w dalszym ciągu towarzyszył strach spowodowany przez terror, którego większość nie oczekiwała. Terror, który – w przeciwieństwie do tego doznanego od Niemców – zabijał nadzieję i zarazem skłaniał do szukania ratunku¹⁰.

Spółeczeństwo polskie zamieszkujące wschodnie obszary kraju z większą nieufnością odnosiło się do *nowej władzy*, mającej swoje korzenie w Moskwie. O nastrojach w Białymstoku, 19 sierpnia 1944 r., informował delegat PKWN Jan Kotwica-Skrzypek: „wśród

⁵ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2000.

⁶ Cyt. za.: W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-1918*, Warszawa 1999, s.152.

⁷ Szerzej: C. Osękowski, *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000; J. Wrona, *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947*, Warszawa 1999.

⁸ K. Kersten, *Spółeczeństwo polskie i władza ludowa w latach 1944-1947*, „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XIV - 1982, 1-4, s. 77-78.

⁹ K. Kersten, *Spółeczeństwo polskie na przełomie wojny i pokoju*, „Kultura i Spółeczeństwo”, nr 2, 1989, s.89.

¹⁰ K. Kersten, *Spółeczeństwo polskie na przełomie...*, s.85 i n.

inteligencji Białegostoku przeważają nastroje i wpływy londyńskie. To samo choć w mniejszym stopniu dotyczy rzemieślników i robotników”¹¹. Postawa mieszkańców miasta była oczywista. Decydowały o tym doświadczenia z okupacji radzieckiej w latach 1939–1941. Można zatem przypuszczać, że ta część społeczeństwa, która miała do czynienia z władzą radziecką, była w jakimś stopniu psychologicznie odpowiednio „nastawiona”.

W 1945 roku województwo białostockie dotknęły brutalne pacyfikacje ludności podjęte przez nowe władze¹². Wiosną tego roku na teren Białostockiego do walki z podziemiem skierowano silne jednostki wojsk wewnętrznych i piechoty Wojska Polskiego. Skoordinowano działalność Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, tworząc Wojewódzki Komitet Polityczny do Walki z Bandytyzmem (później: Komisja Polityczna do Walki z Bandytyzmem)¹³. Działania na Białostocczyźnie przyjęły charakter wojny domowej.

Po sześciu latach wyczerpującej wojny i po wyzwoleniu z okupacji hitlerowskiej życie w kraju nie było ani łatwiejsze ani bezpieczniejsze. Trudniej było także o wykrzesanie nadziei na poprawę losu. Opór z jednej strony i przystosowanie z drugiej przybierały różną orientację: „od niezłomnej, wspartej na przekonaniu, że wojna między dotychczasowymi sojusznikami stoi za progiem, po kapitulancą – uznającą, że zależność Polski od ZSRR jest nieodwracalną rzeczywistością”¹⁴.

Przejawem braku wiary w stabilizację istniejącego stanu było występowanie tzw. *szeptanej propagandy*. Plotki dotyczyły wielu tematów: problemów gospodarczych, uczynienia z Polski 17 republiki radzieckiej, wprowadzenia kołchozów oraz wybuchu trzeciej wojny światowej¹⁵.

Przedmiotem mojego zainteresowania jest występowanie i nasilenie pogłosek o III wojnie światowej na terenie województwa białostockiego w latach 1945–1956¹⁶.

Zdaniem Roberta H. Knappa zajmującego się psychologią pogłosek można wymienić trzy podstawowe typy plotek:

1. wyrażające nadzieje i życzenia ludzi, wśród których funkcjonują,
2. powstające z ludzkich obaw i strachu,
3. rodzące się z nienawiści i agresji.

Plotki pesymistyczne mogą oznaczać załamanie i rozpacz. Pogłoska rodząca się z agresji i nienawiści może spowodować podziały w grupach społecznych, jednocześnie może być przejawem działania nastawionego na skanalizowanie agresji grupowej¹⁷. Zgodnie z tą teorią pogłosek mogły powstawać w społeczeństwie – z jednej strony jako wyraz nadziei i życzeń na zmiany sytuacji w kraju, z drugiej zaś jako przejaw niepokoju i obaw o własne bezpieczeństwo. Pozostaje jeszcze trzecia możliwość – plotki tworzył aparat bezpieczeństwa i aparat partyjny. Rządzący byli bowiem zainteresowani

¹¹ H. Majecki, *Białostocczyzna w pierwszych latach władzy ludowej 1944–1948*, Warszawa 1977, s. 13.

¹² W. Roszkowski, *Historia Polski...*, s.148. Także: M. Turlejska (Łukasz Socha), *Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i uch sądziwie 1944–1954*, Londyn 1989, s. 48 i n.

¹³ M. Gnatowski, *Specyficzne uwarunkowania kształtowania się władzy ludowej w regionie białostockim*, w: *Studia nad procesami rozwoju regionu białostockiego w 40-leciu PRL*, Białystok 1985, s. 31.

¹⁴ K. Kersten, *Spoleczeństwo polskie na przełomie...*, s. 95.

¹⁵ K. Kersten, *Spoleczeństwo polskie i władza...*, s.88 i n.

¹⁶ W tym okresie województwo białostockie podlegało zmianom terytorialnym. Szerzej o tych zmianach: S. Tuderowicz, *Powstanie województwa oraz zmiany jego granic administracyjnych*, w: *Białostockie. Rozwój województwa w 25-leciu Polski Ludowej*, pod red. M. Gnatowskiego, Warszawa 1969, s. 11 i n.

¹⁷ D. Jarosz, M. Pasztor, *W krzywym zwierciadle. Polityka władz komunistycznych w Polsce w świetle plotek i pogłosek z lat 1949–1956*, Warszawa 1995, s. 11 i n.

utrzymaniem poczucia „stanu zagrożenia” i „czujności” wobec wroga klasowego. Stanowiło to uzasadnienie stosowania represji i utrzymania aparatu przymusu¹⁸. Występuje zatem prawdopodobieństwo, że materiały partyjne i Urzędu Bezpieczeństwa w pewnym stopniu deformują rzeczywisty obraz. Jednakże, z powodu braku innych źródeł, stanowią one podstawowy materiał badawczy.

„Pogłoska o wojnie” krążyła w województwie białostockim przez cały omawiany okres, zmieniało się jedynie jej nasilenie¹⁹. Do 1947 roku plotka o III wojnie światowej powstawała bez wyraźnego „bodźca” w postaci znaczącego wydarzenia krajowego lub międzynarodowego. Można to wytłumaczyć utrzymującym się w społeczeństwie przekonaniem o tymczasowym statusie *nowej władzy*. W kolejnych latach, gdy ta *władza* nieco okrzepla i rozprawia się z opozycją, plotka pojawiała się po ważniejszych wydarzeniach krajowych lub międzynarodowych. Zapewne stanowiły one swoisty „bodziec”, z jednej strony odświeżający nadzieję na zmianę sytuacji w Polsce, z drugiej – nasilający poczucie strachu i zagrożenia. W powszechnej opinii panowało przekonanie, że stronami konfliktu miały być Stany Zjednoczone i Związek Radziecki wraz ze swoimi sojusznikami. Warto podkreślić, że sympatia Polaków częściej była po stronie USA. Niektórzy nawet widzieli w przyszłej walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu zniewolone narody zza „żelaznej kurtyny”²⁰. W potocznych pogłoskach termin wybuchu wojny systematycznie przesuwano w czasie. Podawano ogólne określenia „wkrótce”, „na wiosnę” lub dokładne daty np. 5 kwietnia 1955 r., 18 kwietnia 1955 roku. Niewątpliwie tworzenie i funkcjonowanie plotek było odzwierciedleniem nastrojów panujących w społeczeństwie.

W województwie białostockim pogłoska o nowej wojnie światowej krążyła już w drugiej połowie 1945 roku. Jak wynika z informacji starosty powiatu Wysokie Mazowieckie sporządzonej dla wojewody białostockiego, naczelnik Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wysokiem Mazowieckiem samowolnie, prawdopodobnie przekonany o wybuchu wojny, ściągnął do miasta załogi posterunków Milicji Obywatelskiej z pobliskich miejscowości. Jednocześnie mieszkańcy Sokół, w niejasny dla nas sposób, zostali poinformowani o wybuchu nowego konfliktu zbrojnego. W powstałym wówczas zamieszaniu rabowano sklepy i mieszkania prywatne²¹. W innym poufnym raporcie, wysłanym do wojewody białostockiego 23 listopada 1945 roku autor – członek Wojewódzkiej Rady Narodowej – pisał w niezbyt gramatycznej formie:

był u mnie mój stary znajomy „Ludowiec” i powiedział następująco:

1. Że N[arodowe] S[ity] Z[brojne] ściąga[ja] swoje siły pod Siemiatycze. Że wszyscy ci co należą do oddziałów N.S.Z. i korzystali z urlopów zostali spiesznie wezwani do swych oddziałów.

(...) 3. że wkrótce ma być nowa wojna aliantów z rosją (sic!). Że do wojny tej będą wciągnięte wszystkie

ści Narodwej źle rządu, że: obawia się prześladować przestępców, że: nie osiedlone tereny oddjęte od niemców (sic!) napewno (sic!) będą oddane niemcom (sic!)²².

¹⁸ Tamże, s. 15; także: D. Jarosz, *Polacy wobec groźby wybuchu wojny w świetle przekazów potocznych z lat 1946–1956*, „Dzieje Najnowsze” nr 2, 1997, s. 53.

¹⁹ Pod pojęciem *nasilenie* rozumiem częstotliwość jej występowania i konsekwencje, jakie wywoływała, np. wykupywanie żywności ze sklepów.

²⁰ D. Jarosz, M. Pasztor, dz. cyt., s. 51 i n.

²¹ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Urząd Wojewódzki W Białymstoku (dalej: UWB), sygn. 523, List starosty powiatu Wysokie Mazowieckie wysłany do wojewody białostockiego 26 października 1945 roku, s. 11. We wszystkich cytowanych dokumentach zachowują oryginalną pisownię.

²² APB, UWB, sygn. 523, Raport z listopada 1945 wysłany do wojewody w Białymstoku, s. 2.

W pierwszych miesiącach po zakończeniu drugiej wojny światowej pogłoska o kolejnym konflikcie powstawała na skutek braku wiary w utrzymanie nowej rzeczywistości. Często informacje o bliskim terminie wybuchu nowej wojny przekazywali członkowie zbrojnego podziemia wrogo nastawieni do *nowej władzy*. Funkcjonowanie takiej plotki w społeczeństwie było formą walki z komunistami, bowiem utrzymanie wśród ludzi przekonania o tymczasowości istniejącego stanu utrudniało *instalowanie się* tej władzy. Pogłoska o wojnie stale się utrzymywała, jednakże przedstawiciele władz powiatowych z Augustowa, w sprawozdaniu z końca 1946 roku, twierdzili: „plotka o 3-ej wojnie z powodu swego *periodycznego powtarzania się i niesprawdzenia nie znajduje już posłuchu u ludności wiejskiej*”²³. Miesiąc później zaś starosta tego samego powiatu meldował: „*Plotka o 3-ej wojnie ucichła*”²⁴. Rzeczywiście była to trafna uwaga, plotka ucichła, ale nie wygasła.

Drastyczne ograniczenie możliwości wypowiedzania swoich opinii przez społeczeństwo i praktycznie zakaz działań innych niż uznawane przez rządzących spowodowały, że powrócono do stosowanych, między innymi w czasie okupacji niemieckiej, form oporu – rozrzucano ulotki, pisano na murach²⁵. Treścią tych przekazów była najczęściej zapowiedź szybkiego końca komunizmu.

W styczniu 1947 roku, w miesiącu wyborów parlamentarnych w Polsce, w anonimowej ulotce-odezwie, skierowanej do żołnierzy Wojska Polskiego czytamy:

*Sytuacja pozwala sądzić, że Dzień Sądu nad Bolszewią jest bliski. Z tej wojny bolszewizm i Bieruty całe nie wyjdą. Dziś jeszcze zerwij z żydo-komuną. Jutro może być już zapóźno (sic!). Skontroluj zaraz swe sumienie – Polaka czyś nie przykładał ręki do zbrodni nad Polską i Jej Narodem?*²⁶.

Typowo propagandowa treść ulotki, mająca odstraszać od współpracy z komunistami, w informacji o bliskiej wojnie zawierała element prawdopodobieństwa. Potwierdzeniem tego była napięta sytuacja międzynarodowa, stanowiąca następstwo „ekspansywnej polityki” radzieckiej. Przykładem prób ekspansji ZSRR były dążenia tego kraju do przejścia kontroli nad Cieśniną Dardaneelską, kosztem osłabionej Turcji. Rosjanie nie chcieli także wycofać swoich wojsk z północnej Persji²⁷. W odpowiedzi na taką politykę Kraju Rad Stany Zjednoczone zaczęły w większym stopniu angażować się w powstrzymywanie ekspansji komunizmu na świecie. W styczniu 1947 roku nowym sekretarzem stanu USA został rzecznik „*polityki powstrzymywania*” George C. Marshall. Dwa miesiące później, w marcu 1947 roku, prezydent Truman w swoim wystąpieniu przed Kongresem Stanów Zjednoczonych zapowiedział „*poparcie wolnych narodów, które stawiają opór uzbrojonym mniejszościom lub zewnętrznemu naciskowi*”²⁸. Takim wciąż stawiającym opór narodem, poddanym wbrew swojej woli zewnętrznemu naciskowi, byli Polacy.

²³ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc listopad 1946 z dnia 4 grudnia 1946 roku, s. 121.

²⁴ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc grudzień 1946 z dnia 7 stycznia 1947 roku, s. 146.

²⁵ D. Jarosz, M. Pasztor, dz. cyt., s. 51 i n.

²⁶ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc styczeń 1947 z dnia 3 lutego 1947 roku, s. 180.

²⁷ Szerzej: M. Tanty, *Bosfor i Dardanele w polityce mocarstw*, Warszawa 1982; W. Roszkowski, *Półwiecze...*, s. 31; N. Davies, *Europa...*, s. 1132 i n.

²⁸ N. Davies, *Europa...*, s. 1132 i n.; W. Roszkowski, *Półwiecze...*, s. 30 i n.

Wspominałem wcześniej, że źródła partyjne mogły deformować rzeczywisty obraz sytuacji w kraju. Niebezpieczeństwo takie występowało szczególnie wtedy, gdy piszący sprawozdanie był zainteresowany, by jego „teren” „wypadł” jak najlepiej. Należy zatem z odpowiednią ostrożnością potraktować relację wysłaną w kwietniu 1947 roku z powiatu augustowskiego:

O ile przed wyborami reakcja bałamucila ludność różnymi mającymi nastąpić zmianami w ustroju demokratycznym Państwa czy to wygraniu wyborów przez reakcję, któraby zmieniła ustrój na swój sposób, czy też wystąpieniem zbrojnym Państw Anglosaskich przeciwko Blokowi Słowiańskiemu, o tyle dzisiaj ludność tu. [-ejszego] powiatu już wie i rozumie, że żadna z przepowiedni reakcyjnych się nie sprawdziła i nie ma podstaw zrealizowania²⁹.

Podobne odczucia, co do wiarygodności sprawozdań z powiatu augustowskiego, odnosimy przy lekturze raportu z sierpnia 1947 roku. Szczególnie w końcówce zdania wyraźnie pobrzmiwa nuta pochlebstwa:

Reakcja wykorzystuje wszelkie nieporozumienia na arenie międzynarodowej, by zaraz puszczać wersje o mającej rzekomo nastąpić wojnie, lecz ludność w przeważającej swej większości wersjom takim nie wierzy, bo widzi wzrastającą z każdym dniem potęgę Rzeczypospolitej gospodarczą i polityczną³⁰.

W tym samym roku mieszkańcy powiatu łomżyńskiego nie wykazali tyle świadomości co ich sąsiedzi z augustowskiego. W swoich przypuszczeniach obawiali się najgorszego:

Spółczesność powiatu ma pewne obawy, że Armia Czerwona [powinno być Armia Radziecka – A.P.] w wypadku konfliktów międzynarodowych może okupować Polskę, a Rząd Radziecki może utworzyć z Polski 17 Repubлікę³¹.

Na początku 1948 roku krążyła w województwie plotka, według której wojna miała wybuchnąć wiosną tego roku³². W połowie 1948 roku okazją do kolejnych pogłosek o „bliskiej wojnie” była blokada Berlina przez Rosjan i zorganizowana w czerwcu konferencja warszawska. W czasie tej konferencji osiem państw bloku radzieckiego zgłosiło propozycję utworzenia ogólnoniemieckiego bloku demokratycznego i wycofania wojsk okupacyjnych w ciągu roku³³. W powiecie augustowskim pojawiła się wówczas plotka o „niedalekiej wojnie między U.S.A., a Związkiem Radzieckim”³⁴. W sprawozdaniu wysłanym trzy miesiące później informowano, że według plotek przeciwnikami w niedalekiej wojnie miały być państwa „Demokracji Ludowej i Anglosasi”³⁵.

W kolejnym roku sytuacja międzynarodowa uległa dalszemu zaostrzeniu. W kwietniu 1949 roku w Waszyngtonie państwa zachodnie oraz USA i Kanada utworzyły pakt wojskowy pod nazwą Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego (NATO). W 1949 roku

²⁹ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc marzec 1947 z dnia 5 kwietnia 1947 roku, ss. 203-204.

³⁰ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc lipiec 1947 z dnia 4 sierpnia 1947 roku, s. 268.

³¹ APB, UWB, sygn. 490, Dane dotyczące powiatu Łomżyńskiego (*sic!*) za miesiąc luty 1947 z dnia 3 marca 1947 roku, s. 40 *verte*.

³² APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc marzec 1948 z dnia 1 kwietnia 1948 roku, s. 321.

³³ W. Roszkowski, *Półwiecze...*, s. 36.

³⁴ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc czerwiec 1948 z dnia 3 lipca 1948 roku, s. 334.

³⁵ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc wrzesień 1948, s. 353 *verte*.

dokonano także formalnego podziału Niemiec. We wrześniu w zachodniej strefie okupacyjnej powstała Republika Federalna Niemiec, a kilka tygodni później, w październiku, w radzieckiej strefie okupacyjnej, Niemiecka Republika Demokratyczna³⁶. W odczuciu społeczeństwa zagrożenie wojną było realne. Brak rzetelnej informacji powodował, że ludzie wszelkie niejasne działania władz interpretowali w dowolny sposób. Starosta powiatu łomżyńskiego informował wojewodę białostockiego, że mieszkańcy powiatu „*zaniepokoiłi się*” spisem osób, które powróciły z „*wywózek*” do Związku Radzieckiego. Według jednej z wielu wersji przepowiadano: „*osoby te na wypadek wojny będą ewakuowane a nawet skierowane do obozów koncentracyjnych*”³⁷.

Okazję do tworzenia plotek stwarzały także różnego rodzaju „*akcje*” prowadzone na wsi. W powiecie augustowskim pogłoska o „*bliskiej wojnie*” pojawiła się „*w chwili wzmocnienia akcji oddłużania wsi, akcji ziemniaczanej*”³⁸. Powodem niepokoju społecznego i pretekstem do powtarzania pogłoski o „*bliskiej wojnie*” była prowadzona w 1949 roku rejestracja wojskowa mężczyzn urodzonych w latach 1919-1926 oraz objęcie w listopadzie 1949 roku stanowiska ministra obrony narodowej i marszałka Polski przez Konstantego Rokossowskiego. W związku z tymi wydarzeniami w sprawozdaniu z powiatu oleckiego meldowano: „*około 50% Obywatel[i] żyje paniką oraz twierdzą iż będzie wojna, daje się zauważyć że ludność robi zakupy jak sól, naftę, cukier, mąkę oraz inne artykuły spożywcze*”³⁹. Najpotrzebniejsze artykuły spożywcze wykupywała też ludność w gminie Hajnówka⁴⁰. W powiecie łomżyńskim krążyła plotka, że „*rejestracja [wojskowa – A.P.] jest przygotowaniem rezerw do nowej wojny*”⁴¹.

Per analogiam możemy wnioskować, że podobnie mogli się zachowywać niektórzy mieszkańcy Białegostoku. Tym bardziej, że w lipcu 1949 roku w czasie kazania ksiądz Adam Abramowicz, proboszcz kościoła Św. Rocha, „*nawoływał ludzi by zabezpieczali się w żywność gdyż wojna wisi na włosku*”⁴².

Z raportu sytuacyjnego, przygotowanego w połowie 1949 roku przez wojewodę białostockiego, dowiadujemy się, że w powiecie wysoko-mazowieckim i w zachodniej części bielsko-podlaskiego stosunek ludności tych terenów do władzy odznaczał się „*nieufnością i wyczekiwaniem*”. Przyczynę takiego zachowania pracownicy aparatu partyjnego widzieli w silnym oddziaływaniu „*szeptanej propagandy*”⁴³. Podobne nastroje panowały także w powiecie augustowskim, gdzie – jak informował starosta – „*ludność miejscowa wiejska przejawia stan niepewności*”⁴⁴.

Postawa przedstawiana w raportach sytuacyjnych jako „*niepewność*” była wyrazem niepokoju, a nawet strachu przed nową wojną. Był to także przejaw braku zaufa-

³⁶ W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002, s. 36 i n.

³⁷ APB, UWB, sygn. 490, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego łomżyńskiego za miesiąc marzec 1949 rok z dnia 4 kwietnia 1949 r., s. 87 *verte*.

³⁸ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie starosty powiatowego augustowskiego za IV kwartał 1949, s. 398.

³⁹ APB, UWB, sygn. 33/VI/52, Sprawozdanie opisowe o przebiegu Rejestracji Wojskowej w pow. Olecko, s. 156.

⁴⁰ APB, UWB, sygn. 33/VI/52, Sprawozdanie z przebiegu Rejestracji Wojskowej za okres od 2. XI do 13. XI. 49 r. pow. Bielska Podlaskiego, ss. 166, 185.

⁴¹ APB, UWB, sygn. 33/VI/52, Sprawozdanie z przebiegu Komisji Rejestracyjnej Nr 1 w Zambrowie za okres 1.XI. 49 do 10.XI. 49 r., s. 170.

⁴² APB, KW PZPR, sygn. 33/V/29, Charakterystyka księdza Adama Abramowicza przygotowana przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w dniu 28.X.1953 r., s. 94.

⁴³ APB, UWB, sygn. 481, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne wojewody białostockiego za miesiąc czerwiec 1949 r., s. 15 *verte*.

⁴⁴ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc luty 1949 r. z dnia 8 marca 1949 r., s. 377.

nia do „nowej władzy”, nadziei na zmianę rządzących, a także powrotu do granic sprzed 1939 roku. Wyraz temu dał w lutym 1949 roku arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, który „na przyjęciu wydanym w związku z jego imieninami wyrażał nadzieję na szybki powrót do Wilna, mówiąc że w wyniku nowej wojny Polska odzyska swoje ziemie za linią «Curzona»”⁴⁵.

W kontekście powyższych przykładów nasuwa się pytanie, czy krążące plotki mogły utrudniać normalizację sytuacji w kraju? Innymi słowy, czy pogłoski mogły być przyczyną „niepokoju i niepewności” społeczeństwa (co sugerował wojewoda), czy też funkcjonowanie „szepowanej propagandy” było wynikiem niepokojów panujących wśród ludzi? Wspominałem wcześniej, że pogłoski na pewno nie ułatwiały „instalowania się” nowej władzy. Sądzę również, że odpowiednio często powtarzane lub wypowiedane przez ludzi z dużym autorytetem mogły nawet spowodować panikę⁴⁶. „Szepowana propaganda” mogła istnieć na podatnym gruncie w stanie zagrożenia, a taką sytuację tworzyła ekipa sprawująca wówczas władzę w Polsce. Wnioskuje zatem, że istniejące plotki umacniały jedynie stan „niepewności”, w żadnym razie go nie tworzyły.

Przedstawiciele „nowej władzy” nie byli bezczynni wobec „zagrożenia szepaną propagandą”. Organizowano wiece i zebrania, „na których prostowano błędne rozumowanie ludności”⁴⁷. Pracę uświadamiającą wśród ludności prowadziły także „partie polityczne, administracja, organizacje polityczne i społeczne”⁴⁸.

W 1950 roku Kominform i poszczególne partie komunistyczne pozornie nasiliły swoje działania zmierzające do utrzymania pokoju na świecie. W tym celu, wiosną 1950 roku, rozpoczęto akcję zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim w sprawie zakazu broni atomowej⁴⁹. Tego samego roku w listopadzie odbył się w Warszawie II Światowy Kongres Obronców Pokoju. W istocie były to akcje przede wszystkim propagandowe, ukrywające rzeczywiste cele Związku Radzieckiego i jego satelitów. Z dużą podejrzliwością podchodziła do tych działań część mieszkańców województwa białostockiego. W Gołdapi, w czasie akcji zbierania podpisów pod apelem pokojowym Światowego Komitetu Obronców Pokoju, przestrzegano się wzajemnie: „*kto podpisze ten pierwszy musi iść na wojnę*”⁵⁰.

ZSRR próbował kontynuować rozpoczętą po zakończeniu II wojny światowej politykę ekspansji. W czerwcu 1950 roku Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, po uzyskaniu wcześniejszego poparcia Stalina i obietnicy pomocy z Chin, zaatakowała Koreę Południową. Oba państwa koreańskie stały się swoistym poligonem, na którym walczyły także wojska państw bloku wschodniego i zachodniego.

Wybuch wojny koreańskiej zwiększył poczucie zagrożenia w społeczeństwie polskim. Przykładem doskonale odzwierciedlającym sytuację było zachowanie dwóch delegatów powiatu augustowskiego na II Wojewódzką Konferencję Polskiej Zjedno-

⁴⁵ APB, KW PZPR, sygn. 33/V/29, Informacja dotycząca wrogiej działalności kleru katolickiego kurii białostockiej za okres od lutego 1953 do chwili obecnej [do dnia 16.IX.1954 – A.P.], s. 149.

⁴⁶ S. Konieczny, *Panika wojenna*, Warszawa 1969, s. 208.

⁴⁷ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego augustowskiego za miesiąc luty 1949 r. z dnia 8 marca 1949 r., s. 377.

⁴⁸ APB, UWB, sygn. 484, Sprawozdanie starosty powiatowego augustowskiego za IV kwartał 1949, s. 398.

⁴⁹ Patrz: H. Konopka, *Rok 1950. Katecheci białostoccy wobec Apełu Sztokholmskiego*, w: *Z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr hab. Władysławowi A. Serczykowi w 60 rocznicę Jego urodzin*, Białystok 1995.

⁵⁰ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/45, Sprawozdanie z przebiegu akcji zbierania podpisów pokoju pod apelem Światowego Komitetu Obronców Pokoju w Gołdapi, s. 25.

czoney Partii Robotniczej, która odbyła się w dniach 1–2 lipca 1950 roku w Białymstoku. Obaj odmówili przyjazdu na konferencję „na skutek paniki wojennej”⁵¹. W wielu miejscowościach województwa białostockiego ludzie przygotowywali się do wojny: „teren żyje często zadaniem, że będzie już wojna, wykupuje materiały”⁵². W powiecie wysoko-mazowieckim nastąpił „masowy wykup produktów pierwszej potrzeby, (...) wykupywano sól, cukier oraz materiały tekstylne i inne”⁵³.

Wojna budziła strach, ale także dawała nadzieję na zmianę sytuacji w kraju. Wrazem takich oczekiwań, a może tylko przejawem przekory, była postawa kobiety ze wsi Olechówek w powiecie oleckim, która „powiedziała, że chce wojny, bo «pragnie jakiejś zmiany»”⁵⁴. Natomiast rolnik z powiatu suwalskiego proponował działania jak w dowcipie, w którym na pytanie, jak poprawić sytuację w kraju, odpowiadano: wypowiedzieć wojnę Stanom Zjednoczonym i tego samego dnia się poddać. Otóż ów rolnik twierdził: „skoro oni chcą wojny to znaczy są przygotowani i są silniejsi, a skoro są silniejsi, to my nie powinniśmy się wcale bronić”⁵⁵.

Z pewnością możemy postawić tezę, że stosunek Polaków do rządzących był nieufny i podejrzliwy. Postawa taka była reakcją na nieprzewidywalne zachowania władzy. 28 października 1950 roku, niespodziewanie dla społeczeństwa, nastąpiła w Polsce wymiana pieniędzy. Do obiegu wprowadzono nowy złoty. Państwo zobowiązało się wymieniać stare złotówki na nowe, ale po bardzo niekorzystnym kursie. W efekcie wszyscy posiadacze gotówki stracili 2/3 swych oszczędności, które zasilily budżet państwa⁵⁶. To nieetyczne działanie rządu spowodowało podejrzliwość społeczeństwa. W powiecie bielsko-podlaskim akcją wymiany pieniędzy skomentowano jako zapowiedź bliskiej wojny. Sądono bowiem, że dzięki tym działaniom państwo zdobyło znaczną ilość pieniędzy na zbrojenia⁵⁷.

Okazją do komentarzy i plotek był także przeprowadzony w 1950 roku Narodowy Spis Powszechny. W województwie białostockim powtarzano wówczas opinię: „Spisują dlatego ponieważ będzie przymusowy pobór do wojska, które zostanie wysłane na Koreę”⁵⁸. Ponadto w gminie Trzcianne, w powiecie białostockim, ludność przekazywała sobie tzw. „listy Boże”, w których ostrzegano: „spis ludności przeprowadzany jest [dlatego – A.P.] ponieważ niedługo nastąpi koniec komuny w Polsce, że wkrótce będzie druga [kolejna – A.P.] wojna”⁵⁹.

Obserwując stosunek „nowej władzy” do problemu „szepanej propagandy” dostrzegamy, że z reguły próbowano z nią walczyć. Jednak w sytuacji, gdy w grę wchodził „interes partii”, rządzący podtrzymywali plotkę o wojnie. Przykładem takich działań władzy była „sprawa grupy dywersyjno-spiegowskiej w wojsku”.

⁵¹ APB, Komitet Wojewódzki PZPR (dalej: KW PZPR), sygn. 33/IV/3, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR z dnia 7 lipca 1950 r., ss. 2-3.

⁵² APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/45, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego w sprawie Obrońców Pokoju na terenie pow. Suwalskiego, s. 67.

⁵³ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/45, Sprawozdanie z akcji zbierania podpisów pod apelem Światowego Komitetu Obrońców Pokoju na terenie Powiatu Wysoko-Mazowieckiego, s. 74.

⁵⁴ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/45, Sprawozdanie z wyjazdu w teren po linii Komitetów Obrońców Pokoju w pow. Olecko, s. 54.

⁵⁵ Tamże, s. 26.

⁵⁶ W. Roszkowski, *Historia Polski...*, s. 216.

⁵⁷ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/36, Sprawozdanie z przebiegu akcji wymiany walutowej z terenu Powiatu Bielska Podlaskiego, ss. 2-3.

⁵⁸ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/36, Wyciąg z meldunku sytuacyjnego z dnia 3.XII.1950 r. dot. Spisu, s. 58.

⁵⁹ Tamże.

procesów wojskowych, jakie przeprowadzono latach 1950–1953, do więzienia trafiło kilkudziesięciu wyższych oficerów. W 1951 roku w instrukcji skierowanej przez Biuro Organizacyjne Komitetu Centralnego PZPR do wszystkich komitetów wojewódzkich, powiatowych i miejskich PZPR stwierdzono:

wnioski [z] procesu demaskują imperializ[m] anglosaski i znajdując[e] się na jego służbie polityczne ośrodki reakcji emigracyjnej jako podżegaczy wojennych, którzy jeszcze w okresie toczącej się drugiej wojny światowej knuli już i organizowali zbrodnicze przygotowanie do trzeciej wojny i kontynuują do dziś dnia te wysiłki kosztem nowych cierpień setek milionów ludzi i kosztem naszego męczeństwa, narodu polskiego⁶⁰.

W marcu 1953 roku zmarł Józef Stalin. W Związku Radzieckim, przeżywającym trudności ekonomiczne, „sukcesję” po Stalinie przejął Chruszczow i zwolennicy, wydawałoby się, bardziej ugodowego stanowiska wobec Zachodu. Pomimo prób nawiązania dialogu, podejmowanych przez obie strony, sytuacja międzynarodowa była bardzo napięta. Zarzewiem konfliktu między przeciwnymi blokami były zaborcze dążenia Chin wobec Tajwanu, a także wojna w Indochinach⁶¹.

W Europie powodem do różnicy zdań była między innymi sprawa Niemiec. Na początku 1954 roku w Berlinie odbyła się konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. W trakcie obrad brytyjski minister Anthony Eden przedstawił plan zjednoczenia Niemiec, który między innymi zakładał wolne wybory w całych Niemczech, uchwalenie konstytucji przyszłych zjednoczonych Niemiec i jeden ogólnoniemiecki rząd. Mołotow zaś przedstawił projekt układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie z udziałem dwóch zneutralizowanych państw niemieckich. Rząd radziecki szczególnie mocno akcentował nieuczestniczenie Niemiec w sojuszach wojskowych.

Jednakże na przełomie września i października 1954 roku w Londynie, w czasie spotkania przedstawicieli państw NATO i RFN, podjęto decyzję o wejściu Republiki Federalnej do paktu północnoatlantyckiego. Kilka tygodni później w Paryżu podpisano stosowne układy, w których stwierdzano, że RFN odzyska suwerenność i odbuduje własną armię. Warto wspomnieć, że wcześniej, w marcu 1954 roku, państwa zachodnie odrzuciły propozycję Kremla wstąpienia ZSRR do NATO. W odpowiedzi, po ratyfikacji układu paryskiego i oficjalnym przyjęciu RFN do NATO, dziewięć państw bloku wschodniego, na czele z ZSRR, 14 maja 1955 roku podpisało Układ Warszawski⁶². Taki przebieg wydarzeń formalnie przypieczętował istnienie dwóch przeciwnych obozów.

Społeczeństwo województwa białostockiego wiedziało o odbywającej się konferencji berlińskiej i jej znaczeniu, lecz nie zawsze znało istotne szczegóły. Wydział Propagandy KW PZPR w Białymstoku przygotował plan spotkań z ludnością, których celem było „zapoznanie społeczeństwa z [...] sytuacją międzynarodową”⁶³. Zebrania te niewątpliwie miały charakter agitacyjny. Dlatego też dochodziło do sytuacji takich jak w powiecie wysokomazowieckim, gdzie jeden z mieszkańców stwierdził: „*chcemy*

⁶⁰ APB, KW PZPR, sygn. 33/VII/26, Do wszystkich KW, KP i KM w sprawie procesu dywersyjno-szpiegowskiej grupy w wojsku polskim, s. 4.

⁶¹ Szerzej: R. Kosta, *Konferencja pokojowa w Genewie a rola Laosu w dwublokowej konferencji mocarstw na półwyspie Indochińskim*, „Tolerancja” t. 7, Roczn. 2000/2001, s. 279-287; W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002, s. 90 i n.

⁶² Tamże, s. 92 i n.

⁶³ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/200, Informacja o charakterystycznych wypowiedziach na wsi i w mieście w związku z odbytą Konferencją Berlińską [nadesłana z KW PZPR w Białymstoku do KC PZPR w dniu 20 lutego 1954 r. – A.P.], s.38.

by jak najszybciej Niemcy zostały zjednoczone na zasadach demokratycznych. O to potrafi tylko walczyć zawzięcie Związek Radziecki”⁶⁴. Nieszczęśnik nie wiedział, nie chciał wiedzieć lub przerastało to jego wyobraźnię, że stanowisko Związku Radzieckiego było zupełnie inne. W sprawozdaniu do KC PZPR sekretarz organizacyjny KW PZPR w Białymstoku, Stanisław Kudła, ocenił, że w związku z konferencją berlińską „nastąpiło poważne ożywienie wśród członków byłych organizacji podziemnych i elementów kulackich zapowiadających bliską wojnę”⁶⁵. W powiecie wysokomazowieckim, we wsi Sokoły, rolnik posiadający ok. 16 hektarów ziemi zauważył, że

*konferencja berlińska nie osiągnęła porozumienia i wiosną, należy spodziewać się wojny. Dodał dalej, że gdyby USA dalej odwlekaly wojnę to niewątpliwie by ją przegrali, gdyż Związek Radziecki mówi o pokoju [a zamiast] tego gorączkowo uzbraja się i przygotowuje do wojny*⁶⁶.

Podobne opinie wyrażali inni chłopi z tej miejscowości. W północnej części województwa białostockiego, w powiecie augustowskim, komentowano, że „konferencja berlińska nie osiągnie porozumienia a jedynie może przyspieszyć wybuch wojny”⁶⁷. W powiatach wysokomazowieckim, siemiatyckim, kolneńskim, białostockim i sokólskim krążyła plotka, że na wiosnę 1954 roku Stany Zjednoczone wywołają wojnę⁶⁸. Wojny spodziewano się też w powiecie grajewskim. W dyskusjach niektórzy chłopi radzili znajomym, by nie oszczędzali pieniędzy, bo „z chwilą wybuchu wojny stracą na wartości”⁶⁹.

W pogłoskach pojawiały się także informacje zupełnie nieprawdopodobne. Otóż gminny delegat Ministerstwa Skupu w Wiźnie powtarzał plotkę, że „Polska otrzymała od Związku Radzieckiego kolonie na dalekim wschodzie (sic!) i że na wypadek wybuchu wojny to Rząd Polski będzie wywoził polską ludność na te tereny”⁷⁰. Analiza tej informacji pozwala nam dostrzec nie tylko istniejące w społeczeństwie poczucie zagrożenia wojną, ale również traktowanie rządu polskiego jako struktury obcej, nieprzyjaznej społeczeństwu.

W maju 1954 roku w kraju nastąpiła niewielka obniżka cen detalicznych na niektóre towary. Jednocześnie w tym czasie trwała konferencja genewska w sprawie Indochin⁷¹. Społeczeństwo – kojarząc te wydarzenia – doszukiwało się ukrytego celu w niespodziewanej zmianie cen, dlatego też komentowano „że obniżkę dokonano ponieważ po Konferencji Genewskiej ma wybuchnąć wojna i Rząd tą obniżką chce do siebie zbliżyć ludność”⁷². Wszelkie zmiany, nawet na lepsze, wywoływały w społeczeństwie

⁶⁴ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/200, Informacja o charakterystycznych wypowiedziach na wsi i w mieście w związku z odbytą Konferencją Berlińską [nadesłana z KW PZPR w Białymstoku do KC PZPR w dniu 20 lutego 1954 r. – A.P.], s.37.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ APB, KW PZPR, sygn. 33/V/23, Informacja nr 20 z dnia 19 lutego 1954 r. nadesłana przez WUBP do I sekretarza KW PZPR w Białymstoku. Nastroje dotyczące konferencji berlińskiej, s. 2.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/200, Informacja o charakterystycznych wypowiedziach na wsi i w mieście w związku z odbytą Konferencją Berlińską [nadesłana z KW PZPR w Białymstoku do KC PZPR w dniu 20 lutego 1954 r. – A.P.], s.38.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ APB, KW PZPR, sygn. 33/V/23, Informacja nr 25/54 z dnia 3 kwietnia 1954 r. nadesłana przez WUBP do I sekretarza KW PZPR w Białymstoku, s. 6 *verte*.

⁷¹ Szerzej: R. Kosta, *Konferencja pokojowa w Genewie...*

⁷² APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/200, Informacja o przebiegu prac remanentowych i przeceny towarów, oraz odgłosy z terenu w związku z Uchwałą KC PZPR i Rady Ministrów PRL o kolejnej obniżce cen detalicznych, s. 222.

falę plotek. Podobne reakcje społeczne powtarzały się wielokrotnie. W kwietniu 1955 roku w związku z obniżką cen na niektóre towary w powiecie grajewskim powtarzano plotkę, że „*będzie wojna, ponieważ państwo chce ściągnąć od ludzi pieniądze*”. W powiecie hajnowskim ostrzegano, że w maju 1955 roku miała wybuchnąć wojna⁷³.

W 1955 roku w polityce radzieckiej, której przewodzili nowy szef partii Nikita Chruszczow i premier Nikołaj Bułganin, nastąpiło kilka gestów odprężeniowych. ZSRR wyraził zgodę na wycofanie swych wojsk z Austrii w zamian za neutralność tego państwa. Z inicjatywy radzieckiej przedsięwzięto działania mające złagodzić spór Związku Radzieckiego i państw satelickich z Jugosławią. W 1955 roku Kreml przekazał Finlandii bazę morską w Porkkala Udd, którą uzyskał na 50 lat w wyniku traktatu pokojowego z 1947 roku. W 1955 roku w Genewie dwukrotnie, w lipcu oraz na przełomie października i listopada, odbyły się także spotkania wielkiej czwórki. W trakcie pierwszej konferencji strona zachodnia powtórzyła swoje warunki dotyczące zjednoczenia Niemiec. Zostały one jednak ponownie odrzucone przez Rosjan. Niewiele także przyniosło kolejne spotkanie czterech mocarstw⁷⁴.

W 1955 roku część mieszkańców województwa białostockiego w dalszym ciągu spodziewała się wojny. Z tego powodu w powiecie łomżyńskim i zambrowskim wzrosła na wsi kontraktacja płodów rolnych, ponieważ powtarzano plotkę, „*że trzeba kontraktować i brać pieniądze od państwa*”, a rozliczenia z państwem nie będzie, „*bo wybuchnie wojna*”⁷⁵. W powiecie monieckim powtarzano zaś, że młodzież z „*zaciągu pionierskiego*”, która miała pomagać w pracach polowych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, w rzeczywistości przygotowywana była w wojsku do nowej wojny⁷⁶. Psychoza wojenna była tak silna, że niektórzy rodzice, których dzieci uczyły się w „*szkole Metalicznej*” w Gołdapi, wezwali je do powrotu do domu w czasie roku szkolnego⁷⁷. W powiecie augustowskim zaś niektórzy chłopi, pewni wybuchu wojny, uchylali się od realizacji obowiązkowych dostaw. W niektórych miejscowościach w województwie białostockim, z obawy przed wojną, ludność wykupywała artykuły spożywcze, na przykład w Białowieży w ciągu kilkunastu dni wykupiono 17 ton soli⁷⁸.

Oprócz przewidywanych ogólnych terminów wybuchu wojny pojawiały się także dokładne daty. W powiecie suwalskim w 1955 roku wybuch nowej wojny przepowiadano na 5 kwietnia, zaś w powiecie zambrowskim – na 18 kwietnia tego roku. Wśród wielu mieszkańców województwa zapowiadana wojna z jednej strony budziła strach, z drugiej podtrzymywała nadzieję. Bogatszy chłop z powiatu sokólskiego, uznawany przez nową władzę za „*kułaka*”, zapytany czy wierzy w wybuch wojny, odpowiedział:

⁷³ APB, KW PZPR, sygn.33/VI/201, Informacja o przebiegu prac remontowych i przeceny towarów, oraz odgłosy z terenu w związku z Uchwałą KC PZPR i Rady Ministrów z dn. 22.IV.1955 r. o 3-ej kolejnej obniżce cen, s. 81.

⁷⁴ Szerzej: M. Brykowska, *Stanowisko dyplomacji USA wobec kwestii bezpieczeństwa międzynarodowego na konferencji „wielkiej czwórki” w Genewie: (18-19 VII 1955)*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Historica” z. 59, R. 1997, s. 115-130; W. Roszkowski, *Półwiecze...*, s. 93 i n.

⁷⁵ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/201, Informacja o odgłosach w terenie w związku z sytuacją międzynarodową [z dnia 15 stycznia 1955 r.], s. 1, 2.

⁷⁶ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/201, Informacja o odgłosach w terenie w związku z sytuacją międzynarodową [z dnia 15 stycznia 1955 r.], s. 2.

⁷⁷ APB, sygn. 33/VI/201, Informacja o nastrojach mas na terenie naszego województwa [wysłana do KC PZPR w dniu 28 lutego 1955 roku], s. 30.

⁷⁸ APB, sygn. 33/VI/201, Informacja o nastrojach mas na terenie naszego województwa [wysłana do KC PZPR w dniu 28 lutego 1955 roku], s. 31.

„to jedyna moja myśl, która pozwala mnie[sic!] żyć”⁷⁹. Niepewna sytuacja w kraju, a zatem i prawdopodobieństwo, że nowa władza ma przejściowy charakter, stanowiły także doskonały hamulec blokujący wzrost liczby jej popleczników. W powiecie białostockim jeden z „kułaków” groził „aktywistom partyjnym”: „Pamiętajcie, że jak wybuchnie wojna to wam komunistom nie będzie miejsca”⁸⁰. Straszono także chłopów zainteresowanych przystąpieniem do spółdzielni produkcyjnej. W powiecie zambrowskim jeden z rolników skarżył się: „ja zapisałbym się do spółdzielni produkcyjnej [...], jednak obawiam się, że w razie zmiany to mnie powieszą”⁸¹. Perspektywa bliskiej wojny blokowała zatem rozwój spółdzielni produkcyjnych, zaś strach przed karą mógł być świetnym sposobem wymówki w sytuacji, gdy namawiano do przystąpienia do spółdzielni produkcyjnej. W powiecie bielsko-podlaskim rolnik tłumaczył: „ja chciałbym wstąpić do spółdzielni produkcyjnej lecz co będzie jeśli wybuchnie wojna. Będę przesładowany przez amerykańców (sic!) tak jak kolchoźnicy – przez Niemców w 1941 r.”⁸². Warto zwrócić uwagę, że ów rolnik nie brał pod uwagę innej możliwości jak tylko zwycięstwo Amerykanów.

Społeczeństwo województwa białostockiego z wielkimi obawami przyjęło informację o podpisaniu układu warszawskiego. W wielu powiatach w województwie zapowiadano konflikt zbrojny. Jednocześnie wyrażano nadzieję, że wraz z wybuchem wojny „obecny ustrój musi upaść”. Do „psychozy wojennej” doszło m.in. w białostockich Zakładach Włókienniczych im. Sierżana w momencie, gdy do załogi dotarła tajna informacja o przekazaniu wojsku samochodu ciężarowego marki „Star”⁸³.

Mieszkańcy województwa białostockiego z niepokojem obserwowali rozmowy przedstawicieli czterech mocarstw, między innymi na temat przyszłości Niemiec, jakie prowadzono w lipcu 1955 roku w Genewie. W tym samym czasie w Zabłudowie i w Siemianówce, z obawy przed wybuchem wojny, ludzie masowo wykupywali ze sklepów najpotrzebniejsze towary⁸⁴. Spośród delegatów z województwa białostockiego na V Światowy Festiwal Młodzieży, jaki w lipcu i sierpniu odbył się w Warszawie, kilkunastu „zrzekło się wyjazdu w obawie przed ewentualnym wybuchem wojny”⁸⁵. „Silna psychoza wojenna” wystąpiła także na przełomie października i listopada w wielu miejscowościach powiatu bielsko-podlaskiego i suwalskiego⁸⁶.

Rok 1956 był bogaty w znaczące dla sytuacji w Polsce wydarzenia społeczne i polityczne. W dniach 14–25 lutego odbył się w Moskwie XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W czasie obrad Chruszczow w tajnym referacie krytycznie ocenił Stalina i stworzony przez niego system. 12 marca 1956 roku w Moskwie zmarł szef delegacji PZPR na XX Zjazd KPZR – Bolesław Bierut. Przywództwo PZPR przejął po nim Edward Ochab. Po wydarzeniach w Moskwie i załamaniu „kultu jedności” w Polsce nastąpiła odwilż polityczna. W PZPR, przede wszystkim wśród ro-

⁷⁹ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/201, Informacja o odgłosach i nastrojach mas na terenie województwa białostockiego wysłana do KC PZPR w dniu 28 marca 1955 r., s. 49.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże, s. 50.

⁸² Tamże.

⁸³ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/201, Informacja o nastrojach i odgłosach mas na terenie województwa białostockiego w związku z Konferencją Warszawską, s. 95.

⁸⁴ APB, KW PZPR, Informacja o odgłosach i nastrojach w terenie [wysłana do KC PZPR w dniu 25 listopada 1955 r.], s. 228.

⁸⁵ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/201, Informacja o pracy przedfestiwalowej wśród młodzieży, s. 142.

⁸⁶ Tamże, s. 229.

botników i młodej inteligencji, pojawiały się głosy krytykujące dotychczasowy porządek. W partii doszło do rywalizacji o władzę, zakończoną ostatecznie zmianami personalnymi w Biurze Politycznym. I sekretarzem KC PZPR został Władysław Gomułka. Porażkę ponieśli przeciwnicy liberalizacji życia społeczno-politycznego w kraju.

W czerwcu 1956 roku głośno było w Polsce o wydarzeniach, jakie zaszły w Poznaniu. Pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa otworzyli ogień do demonstrujących robotników, wysuwających głównie hasła ekonomiczne. W mieście doszło do zamieszek, zginęło kilkadziesiąt osób, kilkaset było rannych. Premier Cyrankiewicz w wystąpieniu radiowym stwierdził, że wypadki poznańskie były inspirowane przez „agentów imperializmu”⁸⁷.

Wydarzenia polityczne w Polsce toczyły się pod wyraźną kontrolą ze strony Kremła. W październiku 1956 roku, przed VIII Plenum PZPR, na którym dokonano zmian osobowych w najwyższym kierownictwie partii, do Warszawy przyjechał Chruszczow. Równocześnie na stolicę maszerowały stacjonujące w Polsce oddziały radzieckie. Na szczęście, między innymi dzięki zdecydowanej postawie Ochaba, udało się zapobiec zbrojnej interwencji radzieckiej⁸⁸. Późniejsze wydarzenia na Węgrzech pokazały, że mógł to być realny scenariusz. Węgrzy ośmieleni „polską odwilżą” liczyli na liberalizację systemu w swoim kraju. Ponieważ ich kierownictwo partyjne nie było skłonne do ustępstw, doszło do demonstracji i starć ulicznych. Ostatecznie, w końcu października i na początku listopada, „porządek” na Węgrzech zaprowadziły oddziały radzieckie⁸⁹.

Wydarzenia 1956 roku, w kraju i na Węgrzech, wzbudziły komentarze i domysły wśród ludności województwa białostockiego. W raportach partyjnych zanotowano, że „*provokacje poznańskie wywołały pewny (sic!) niepokój w sensie spodziewania się większych zaburzeń, a nawet wojny*”⁹⁰. Dwa dni później w kolejnym sprawozdaniu meldowano, że w powiatach łomżyńskim, kolneńskim i monieckim powtarzano pogłoski „*o przygotowywaniu rozruchów na terenie całego kraju*”. W powiecie wysokomazowieckim wymieniano Kobylin jako miejscowość, gdzie powinni się koncentrować „*miejscowi powstańcy*”. Powtarzano także wiadomość o „*mającej wkrótce wybuchnąć wojnie*”⁹¹.

Warto zwrócić uwagę na czujność władz partyjnych. Świadczy o tym częstotliwość wysyłania raportów do KC PZPR. Standardowo sprawozdania przesyłano raz w miesiącu, zaś po wypadkach czerwcowych co drugi dzień.

Ogromny niepokój wzbudziła w Polsce interwencja wojsk radzieckich na Węgrzech. W wielu miejscowościach województwa białostockiego, szczególnie na wsi, wykupywano artykuły codziennego użytku. Pojawiały się nawet pogłoski o walkach

⁸⁷ Szerzej: K. Białobłocki, *Mój czerwiec 1956 roku*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 1, 1996, s. 237-238; E. J. Nalepa, *10 pułk KBW w wydarzeniach poznańskich 1956 roku*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 2, 1996, s. 180-195; S. Jankowiak, *Reakcja Zachodu na Poznański Czerwiec 1956 roku*, „Kronika Wielkopolski” nr 3, 1996, s. 31-53; W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-1918*, Warszawa 1999, s. 232 i n.

⁸⁸ Szerzej: A. Korzon, *Protokół obrad Biura Politycznego KC PZPR w dniach 19-21 października 1956 r.*, „Dzieje Najnowsze” nr ¼, 1996, s. 129-132; R. Łoś, *Wokół VIII Plenum KC PZPR 19-21 października 1956 r.*, „Studia Polityczne” nr 6, 1996, s. 123-139; M. Tarniewski, *Porcja wolności*, Warszawa 1989.

⁸⁹ Szerzej: I. Bender, *Powstanie węgierskie 1956 r. w opinii tygodników brytyjskich „The Tablet” i „The Economist”*, „Roczniki Humanistyczne” z 2, 1995, s. 155-200; J. R. Nowak, *Węgry. Burzliwe lata 1953-1956*, Warszawa 1988; W. Roszkowski, *Półwiecze...*, s. 94 i n.

⁹⁰ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/202, Informacja o nastrojach i odgłosach w terenie przesłana 3 lipca 1956 r. do KC PZPR, s. 79.

⁹¹ APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/202, Informacja o nastrojach i odgłosach przesłana 5 lipca 1956 r. do KC PZPR, s. 81.

zbrojnych w niektórych regionach Polski. Powtarzano informacje o przygotowywanej przez Związek Radziecki interwencji w Polsce i o koncentracji wojsk radzieckich przy polskiej granicy. Przedstawiciele aparatu partyjnego twierdzili, że na terenie województwa białostockiego panowała „*fala psychozy wojennej*”⁹².

Pogłoski o wybuchu kolejnej wojny światowej budziły lęk i nadzieję. Funkcjonowanie tych plotek było przejawem „chorej rzeczywistości” okresu „zimnej wojny” w Polsce. Zdaniem części społeczeństwa jedynym sposobem na jej „uleczenie” mogła być wojna między Wschodem i Zachodem. Wśród tych, którzy powtarzali pogłoski, zdecydowana większość lokowała sympatię po stronie „Ameryki” i „Anglosasów”. Przeciwnikiem, który miał przegrać, był Związek Radziecki. Przekazywane pogłoski pełniły zatem ważną funkcję psychologiczną, bowiem dawały nadzieję w beznadziejnej rzeczywistości.

Jednocześnie pamięć o stosunkowo niedawno zakończonej II wojnie światowej i perspektywa kolejnego, być może straszniejszego konfliktu, musiała budzić przerażenie. W materiałach źródłowych dotyczących województwa białostockiego nie spotkałem się z zachowaniami ludności, które tak jak w innych rejonach kraju „redukowały obawy” przed wojną. W Łódzkiem na przykład twierdzono, że wojna będzie prowadzona na Dalekim Wschodzie, ale i tak doprowadzi do zmiany rządu w Polsce, zaś w powiecie Dąbrowa Tarnowska opowiadano, że w przyszłej wojnie Alianci wykorzystają bombę usypiającą⁹³.

Z dzisiejszej perspektywy przedstawione w tym artykule pogłoski o wybuchu wojny mogą wywoływać uśmiech. Jednakże, jak zauważył D. Jarosz, taki scenariusz miał szanse realizacji. Według Pawła Machcewicza, Rada Bezpieczeństwa USA w listopadzie 1956 roku poważnie rozważała możliwość interwencji zbrojnej w Polsce w ramach sił ONZ, gdyby ZSRR próbował siłą „*obalić reżim Gomułki*”. Możliwość wybuchu wojny między Zachodem a Związkiem Radzieckim rozpatrywały także struktury polskiego rządu na uchodźstwie. Okazało się zatem, że pogłoski przekazywane w Polsce przez ludzi niewiele odbiegały od przemyśleń polityków na świecie⁹⁴. Powinniśmy to docenić tym bardziej, że działo się to w kraju, w którym utrudniano dostęp do rzetelnej informacji.

⁹² APB, KW PZPR, sygn. 33/VI/202, Informacja o nastrojach i odgłosach wśród mas przesłana 16 listopada 1956 r. do KC PZPR, s. 131.

⁹³ D. Jarosz, *Polacy wobec groźby wybuchu wojny...*, s. 57 i n.

⁹⁴ Tamże, s. 61.